

12 października 1932

Wielmożna Pani
Maria Prusowa
Rychłocice
poczta Konopnica
powiat Wieluń.

Treść pisma z dnia 28 z.m. jesteśmy niezmiernie zdziwieni, w którym Pani pisze, że "zgodnie z warunkami jakie Panowie podali mi na początku jego praktyki t.j. w lipcu roku ubiegłego, będzie pobierał jakieś wynagrodzenie za swą dalszą pracę". Przed napisaniem listu tej treści należało przeczytać dotyczącą umowę.

W zasadzie żadnemu uczniowi w okresie praktyki handlowej wynagrodzenia nie płacimy, przeciwnie chłopcu przez cały okres praktyki nie wolno mieć pieniędzy. Za pracę otrzymuje kompletne utrzymanie, składające się z dwóch śniadań, obiadu, podwieczorka i kolacji, mieszkanie, opiekę i wykształcenie. Powyższe były we warunkach przyjęcia podane.

W sprawie wieczornych kursów, takich w Rzeszowie niema. W handlu naszym, jak i we wolnych chwilach chłopiec ma możliwość, przy chęciach własnych, zupełnego wykształcenia się i nabycia potrzebnej mu inteligencji.

W końcu zaznaczamy, że o ileby Pani uwaga ze stosowne, możemy chłopca w każdej chwili zwolnić.

Z poważaniem